

# Tercet Egzotyczny, Brodaci Mikołaje

Przez okryte srebrem gaje  
Brną brodaci Mikołaje  
Niosą do nas brzegiem grudnia  
Wór bezdenny niby studnia

Hej ho, hej ho  
Niezgłębione dno  
Hej ho, hej ho  
Niezgłębione dno

Chociaż na nim śnieg puszysty  
Wór jest cały przeźroczysty  
W onym worze święte chłopcy  
Niosą darów nam na kopy

Hop hop, hop hop  
Chłop za chłopem w trop  
Hop hop, hop hop  
Chłop za chłopem w trop

W onym worze makagigi  
Słodycz dają nam na migi  
Smakowite marcepany  
Też co do nas mają plany

Hop hop, hip hip  
Z marcepanu grzyb  
Hop hop, hip hip  
Z marcepanu grzyb

Na wypródki, na przebieżki  
Przedzierają się przez śnieżki  
I już niby słodkie duszki  
Wyglądają spod poduszki

Hop dziś, hop dziś  
Śniegu biała kiść  
Hop dziś, hop dziś  
Śniegu biała kiść

Tylko różga się nie ruszy  
Taką mamy czystość w duszy  
Bo śpiewamy wam rok cały  
Różgi na tym się poznały

Hej ha, hej ha  
Różga mores zna  
Hej ha, hej ha  
Różga mores zna